# KURYER KRAKOWSKI.

D. 29 Października 1835. CZWARTEK

Urodził się Władysław Warneńczyk roku 1424.

Nᵉʳ 25.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

*W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka.*

KRAKÓW.

*Dozór miejscowy Szkół początkowych dla Starozakonnych w mieście Kazimierzu przy Krakowie ustanowiony.* — zawiadomia: iż 1. Listopada roku 1835 na Kazimierzu otwarte zostaną szkoły początkowe dla Starozakonnych płci męzkiej i żeńskiej, do których potrzebni są: I. dla płci męzkiej.

1. Trzech Nauczycieli posiadających język Polski i Niemiecki z pensją po złp. 1000. *II. dla płci żeńskiej.*

2. Jedna Ochmistrzyni z pensją po łp 900. 3. Jedna pod-ochmistrzyni z pensją po złp. 450. 4. Jeden Nauczyciel rysunków, pisania, rachunków z pensją złp. 600.

Osoby życzące sobie ubiegać się o rzeczone posady; winnie z wszelkiemi kwalifikacjami zgłosić się do dozoru miejscowego szkoł początkowych dla starozakonnych ustanowionego. — Kraków dnia 21 października 1835 r. Wojciech *Dobrzański* Wojt Gminy VI. M. Krakowa prezydujący.

Z polecenia Władzy wyższej podaję do powszechnej wiadomości, iż w szkole wydziałowej Izraelitów w Krakowie wakują 5 posady na Nauczycieli pedagogicznie ukształconych, obyczajów wzorowych i zdolnych przepisane nauki objaśniać uczniom, w miarę potrzeby, już po Polsku, już po Niemiecku. Pensja do każdej z posad przywiązana wynosi rocznie 1200 złp. Następne przedmioty będą wykładane w tej szkole: 1) Języki: Polski, Niemiecki i Łaciński. 2) Etyka. 3) Historja powszechna i Jeografja. 4) Arytmetyka w całej obszerności. 5) Rysunki i Kaligrafja. Każdy z Nauczycieli będzie obowiązany uczyć najmniej po 17 godzin w tygodniu. — Kto więc czuje prawdziwe do tego zawodu powołanie i chęć poświęcenia się gorliwego, zechce świadectwa swojego usposobienia złożyć na ręce podpisanego, do czego wyznacza się jeden miesiąc czasu od daty niniejszego ogłoszenia.— Kraków d. 21 Października 1835 r. Adolf Lewicki Dyrektor szkoły wydziałowej Izraelitów w Krakowie. (3r.)

*Rossja.* W Petersburgu wyszedł niedawno z druku spis osobliwości znajdujących się w Carskiem Siole. Z nich najważniejsze są: 1) Laska, której używała Katarzyna 2ga; 2) tabakierka Fryderyka Wielkiego; 3) dwa bębny, któremi się bawił w młodości Cesarz Alexander; 4) dwie perspektywy, których używał w bitwie pod Austerlic; 5) pugilares Napoleona, który nosił przy sobie w wyprawie 1812 r.; 6) list, w którym marszałek Berthier donosi Xięciu Eckmühl o wyjściu Francuzów z Moskwy; 7)

mały krzyż legii honorowej noszony przez Napoleona; 8) hełm Bayarda, francuzkiego *rycerza bez trwogi i skazy*; 9) zbroja Hiszpana Xięcia Alby; 10) nóż Pugaczewa; 11) szabla króla Stefana Batorego; 12) szabla Szamhala z Tarku, która 400 lat w jego rodzinie zostawała, i którą brat Szamhala, Szachbas przebił swojego przeciwnika jadącego na koniu. Do klingi tej szpady w Indjach robionej, niemasz nic podobnego ani w Dagiestanie ani w Persyi. Prócz wymienionych, znajduje się tam jeszcze mnóstwo przedmiotów godnych uwagi.

*Austrja.* N. Cesarz Ferdynand raczył wynurzyć przez najwyższego kanclerza, hr. Mitrowskiego, swoje zadowolenie obywatelom Wiednia z powodu serdecznego przyjęcia J.C.K. Mości w dzień powrotu z podróży po Czechach.— N.Cesarz dozwolił następującym osobom nosić ordery udzielone im przez N.Cesarza Mikołaja, i tak: gabinetowemu pisarzowi p. Mayer order Sgo Andrzeja klassy 3ciej; szambelanowi N. Cesarzowej, hrabiemu Dietrichstein, wielki krzyż królewsko-polskiego orderu orła białego; Landgrafowi Fürstenberg, order Sej Anny klassy 1szej; p. Dräxler tenże order klassy 3ej; oraz hrabiemu Münch-Bellinghausen prezesowi sejmu związku niemieckiego, i Dyrektorowi Policyi, hrabiemu Sedlnickiemu, ordery Alexandra Newskiego — Artyści Trenczyński i Vieveg ofiarowali w Ciepli cach N. Cesarzowi Mikołajowi przez siebie zrobioną rycinę, która wyobraża Monarchę stojącego na czele pułku huzarów austrjackich. N. Cesarz Mikołaj, w dowód że dzieło wybornie się udało, ofiarował artystom kosztowny pierścień brylantowy. DA.

*Anglja.* Dziennik *Albion* organ Torysów, ogłasza następne uwagi o poczwórnem przymierzu: „Jeszcze przed 2ma miesiącami donieśliśmy, iż rząd francuzki nie chce wypełniać warunków poczwórnego przymierza. Dziś przyznają to wszyscy. Przyjaźń, dla której utrzymania, pokrzywdziliśmy Hollendrów, swoich sprzymierzeńców, i zaszkodzili swojemu handlowi; — przyjaźń, która różniąc nas z Hollandją, postawiła nas w niemożności niesienia pomocy Turcyi przez nią u nas szukanej, i naraziła przez to na niebespieczeństwo nasze interessa handlowe na Wschodzie; ta okrzyczana przyjaźń jest dzisiaj, jakby nigdy nie była. Poczwórne przymierze, dla którego zerwaliśmy z innemu państwami, niema dziś większej wartości, jak karta wyrwana z starego kalendarza. Scisły związek Francyi z Anglją, który całemu światu miał stawić zbrojny opór, już dziś dogorywa. Teraz się okazało, że cała nasza Europejska Polityka wspierała się na urojonej przyjaźni, która się rozchwiała właśnie w tedy, gdy jej do wodu potrzebujemy, i Anglja stoi dziś sama, od Francyi wyśmiana, od innych państw pogardzona, a nawet wyszydzona od drobnej Portugalii.“ (D.A.)

*Hiszpanja.* Minister wojny hr. Almodowar i p. Las Navas przybyli do Madrytu, lecz niewiadomo czy ostatni wszedł do stolicy z swojém wojskiem, czy tylko sam. — Wszystkie Junty poddają się kolejno i zaufanie do rządu znowu się odradza. Najwa-

źniejsze Junty, to jest Kadyxu i Sewilli już się rządowi poddać miały. P. Mendizabal napisał do swego przyjaciela w Paryżu, iż przed upłynieniem 5ch miesięcy spodziewa się podnieść liczbę wojska do 100,000 — Jenerał Mina popłynął morzem do Francyi, bo lądem niebezpieczna podróż z powodu Karolistów. Zdrowie odzyskał zupełnie ten jenerał. — Gazety Madryckie donoszą, iż umowa o wejściu portugalskiego wojska do Hiszpanii została podpisaną w Londynie 24 września; 10,000 Portugalczyków uda się na pomoc Królowej Hiszpańskiej. — W Katalonii pod wsią Guimerą zaszła niedawno bitwa, w której Krystynowie 500 Karolistów do niewoli zabrali. Zwycięztwo to odniosła legja cudzoziemska pod dowództwem pułkownika Ferrari. — P. Mendizabal przesłał do francuzkiego rządu pismo, w którem się uskarza na złe strzeżenie granic, gdyż Karoliści codzień dostają posiłki z Francyi w zapasach wojennych. Minister Broglie odpowiedział, iż Francja niczego niezaniechała w strzeżeniu granic, że od 1 stycznia już to ją kosztowało 250,000 fr. nareszcie że na przyszłość podwoi swą baczność — Ludwik Filip miał być z tej odpowiedzi niezadowolony, gdyż mocno jest zagniewany na teraźniejszy stan rzeczy w Hiszpanii, i sądzi że Xiąże Broglie za wiele powiedział. (G. P. S.)

*Francja.* Nowy cesarsko-rossyjski poseł hr. Palen przybył d. 17 b. m. do Paryża — D. 16 b. m. poseł turecki doręczył królowi pismo od Sułtana winszujące mu ocalenia w d. 28 lipca. — Gazety paryzkie rządowe ogłaszają: „Rząd był już od dawnego czasu zawiadomiony, iż niektórzy polityczni wychodnie pracowali nad rozszerzaniem zagranicznych tajnych związków, i polecił z tego powodu strzedz pilnie tych, którzy kierowali tak karogodnemi zamiarami. D. 18 b. m. wieczorem został jeden dom otoczony, o którym wiedziano, iż się w nim zgromadzali polityczni wychodnie i znaleziono ich tam 15stu, którzy właśnie posiedzenie odbywali. Na stole, przy którym siedzieli, znaleziono ważne listy i prawie wszystkie papiery wspomnionych związków.“ — W Tulonie poczyniono wielkie przygotowania do wyprawy na Abdel Kadera w Algierze; 5 okrętów linijowych przewiozą oddziały wojska do Afryki. — Xiążę Orleanu ma osobiście należeć do tej wyprawy. — Wszystko, co się tyczy Fieskiego, zwraca na siebie mocno uwagę publiczności paryzkiej. Zapewniają, iż rozprawy nad tym wielkim processem rozpoczną się 8 lub 10 listopada. Już w pałacu Luxemburg robią do tego przygotowania. Urzędnicy są z tej przyczyny całonocy pisaniem zajęci; królewskie drukarnie odbierają codzień wiele rękopisów do drukowania; w więzieniu Luxemburga robią przygotowania dla pomieszczenia Fieskiego i jego spólwinnych. Fieski zna swoje niebezpieczne położenie, lecz obiecuje sobie wiele po swej obronie przed izbą Parów. Postanowił nieochraniać spólwinnych, i przyrzeka publicznie wyznać takie rzeczy, które, jak on mówi, wprawią w zadumienie Francją i Europę. Fieski pozwala sobie często żartów; napisał on do jeneralnego pro-

kuratora, iż pragnie z nim poufale pomówić, i prosił go do siebie do więzienia; swój list zakończył temi słowy: „Przez cały dzień zastaniesz mię Pan w domu.“ Wydało się teraz, że Fieski dostał 30,000 fr. za dokonanie zbrodni. Morey namyślił się znowu do jeżdżenia; drugi spółwinny Pepin jest bardzo słaby. (G.P S.)

*Turcja.* Posłańcy Tatarzy, którzy Sułtanowi przynieśli wiadomość o przytłumieniu powstania w Albanii, otrzymali bogate kaftany i inne podarunki. — D. 2go b.m prezes ministrów wyprawił świetną ucztę Sułtanowi w swoiém mieszkaniu, po której wieczorem nastąpiły wspaniałe sztuczne ognie. Sułtan wynurzył ministrowi przy tej sposobności swoje największe zadowolenie, i jego ludziom rozdał liczne podarunki. — Cywilizacja rozkrzewiana od Sułtana już się do Azyi przedarła: w Bagdadzie, gdzie dawniej nie wolno było pokazać się w cudzoziemskim stroju, widać dziś Turków we frakach francuzkich. — Rossyjski jenerał, hr: Strogonów, który był wysłany do Grecyi dla powinszowania Królowi Ottonowi wstąpienia na tron, wrócił d. 5 b.m. do Stambułu. Otrzymał on od Króla Greckiego wielki krzyż orderu Zbawiciela dla siebie, i dla swego ojca, byłego posła przy Wysokiej Porcie. (D.A.)

*Grecja.* Ciągle nowe gmachy przyozdabiają Ateny. Cesarsko-Austrjacki poseł zakupił plac wielki, na którym każe dom zbudować. — W kraju jeszcze jest pełno rozbójników, którzy rabują szczególniej kupców wracających z Turcyi. Grecy żalą się powszechnie na uciążliwe podatki, na zbyteczny wpływ kanclerza hrabiego Armansperg na młodego króla i na skład teraźniejszego ministerjum, z którego oddalono pana Koletti jednego z najsławniejszych Greków w naszym czasie. — Mieszkańcy wyspy Samos, uciskani przez swojego rządcę, podnieśli bunt i zmusili go do zamknięcia się w twierdzy. W takim stanie rzeczy uchwalili Samijczykowie na powszechnej radzie, przesłać protestacją do Londynu, gdyby Sułtan nakazał przeciwko nim nieprzyjacielskie kroki. — Lord Durham będąc w Atenach odbył kilka narad z ministrami Greckiemi. Mówią, iż pobyt Lorda w Atenach, lubo zbyt krótki, pociągnie za sobą ważne skutki dla Grecyi. (G.B.V.)

*Ameryka.* W Stanach-Zjednoczonych Ameryki północnej wyznaczono nagrody 1600 dollarów dla tego, któryby doniósł wydawcę, jakiego pisma o wyzwoleniu niewolników. — W Kolumbii wybuchła rewolucja, na której czele stanęło pięciu jenerałów i żąda zmiany formy rządu. Jenerał Paez z przeważnemi siłami wyruszył przeciw powstańcom. (G.P.S.)

*Przybyli do Krakowa.* Scheirich Karol. Gawroński Wincenty, Węgliński Franciszek, Paszki Alexy, Stanisław Korytko, Urzędnik, Wergt Wojciech, Zieliński Józef, Potocka Izabella hr. Paprocki Michał z Polski. Miękiński Marcin, Lastowiecki Klemens, Rudnicka Józefa, Kępiński Henryk z Galicyi.

*Opuścili Kraków.* Sobolewski Ignacy ob: do Galicyi.

Dziś w południe stopni ciepła 5.

*Główny Kantor Redakcyi Kurjera w Księg: p. Kocha obok kośc: P. Maryi w Rynku.*